

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 lutego 2015 roku (data prezentaty) powód Syndyk Masy Upadłości (...) G., (...) Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej w Z. wniósł o ustalenie, że pozwana Gmina K. jest zobowiązana do wpłacenia na konto masy upadłości (...) G., (...) Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej kwoty 261.117,86 złotych, złożonej do depozytu sądowego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu, sygn. akt VIII Ns 727/14, tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy (...) z dnia 26 czerwca 2012 roku. Nadto, wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 26 czerwca 2012 roku Gmina K. zawarła z (...) G., (...) Spółką jawną w Z. umowę nr(...) na realizację zadania pn: „Zastosowanie pomp ciepła do ogrzewania budynków przedszkola i Urzędu Gminy w K. oraz Szkoły Podstawowej w C. współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”. Spółce (...) z tytułu wykonania prac przysługiwało wynagrodzenie w kwocie 1.259.799,58 złotych brutto. Zapłata następowała w częściach w miarę kończenia poszczególnych etapów robót. Łącznie pozwana zapłaciła Spółce 998.681,72 złotych brutto. W dniu 24 października 2013 roku strony spisały protokół konieczności, w którym stwierdziły konieczność wykonania robót zamiennych na kwotę 29.842,00 złotych. Roboty te zostały przez Spółkę wykonane. W dniu wydania przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych postanowienia o zmianie sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego, do wykonania pozostał ostatni etap prac. Dnia 10 marca 2014 roku do biura powoda przybyli przedstawiciele pozwanej w celu przekonania powoda do kontynuowania umowy. Wskazali, że należne wynagrodzenie wyniesie ok. 290.000,00 złotych, w tym ok. 30.000,00 złotych z tytułu prac wynikających z protokołu konieczności. Powód, po uzyskaniu zgody Sędziego-Komisarza, kontynuował roboty i zakończył je 25 czerwca 2015 roku. W dniach 1 i 9 lipca 2014 roku odbyły się dwa spotkania, których celem było dokonanie odbioru końcowego robót. Jednak inwestor nie przystąpił do tych czynności, uzależniając ich podjęcie od czynności wstępnych, tj. podpisania przez B. W. antydatowanego aneksu do umowy określającego zakończenie robót do dnia 15 marca 2014 roku. W związku z tym, komplet dokumentów niezbędnych do ostatecznego odbioru robót powód przekazał pozwanej za pośrednictwem kierownika budowy F. M.. Ostatecznie, do podpisania przez obie strony protokołu odbioru końcowego nie doszło (pозwana eskalując swoje żądania domagała się, aby powód podpisał aneks do umowy z terminem zakończenia, jak w umowie głównej, tj. 31 grudnia 2013 roku). Mimo tego, obiekt został oddany do użytkowania. Kwota 290.959,56 złotych, którą pozwana powinna zapłacić powodowi z tytułu wykonania robót objętych umową, protokołem konieczności i projektem zamiennym, została przez pozwaną kilkakrotnie potwierdzona. W dniu 13 października 2014 roku powód wystawił fakturę na kwotę 261.203,35 złotych, którą wysłał pozwanej wraz z pismem przewodnim z tej samej daty. Pozwana otrzymaną fakturę odesłała z pismem z dnia 4 listopada 2014 roku. Z tej przyczyny powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 290.959,56 złotych. W odpowiedzi na powyższe pozwana wskazała, że kwotę 261.117,86 złotych złożyła do depozytu sądowego, natomiast kwota ją przewyższająca nie znajduje uzasadnienia ani w treści umowy, ani w obowiązujących przepisach. Ponieważ wydanie powodowi kwoty 261.117,86 złotych złożonej do depozytu Sąd Rejonowy w Wieluniu warunkuje przedstawieniem prawomocnego orzeczenia stwierdzającego obowiązek spełnienia na jego rzecz przez pozwaną świadczenia złożonego do depozytu sądowego, wystąpienie z niniejszym powództwem stało się konieczne. Ponadto, powód podkreślił, że między nim a (...) Bank S.A. nie istnieje żaden spór dotyczący przedmiotowej należności. Powód wielokrotnie wyjaśniał, jakie skutki dla wiarytelności tego Banku zabezpieczonej przeniesieniem własności wiarytelności ma ogłoszenie (...) Spółki (...). Syndyk, wykonując plan podziału funduszy masy upadłości zaspokoi tego wierzyciela z sum uzyskanych z przysługującego mu zabezpieczenia. W rozmowie z zarządem pozwanej Gminy powód porównywał zabezpieczenie G. (...) Banku z najsilniejszym zabezpieczeniem, tj. hipoteką przysługującą wierzycielowi wskazując, że sposób zaspokojenia takiego wierzyciela hipotecznego byłby taki sam jak wierzyciela zabezpieczonego przeniesieniem wiarytelności.

(pozew k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że powództwo powoda winno zostać oddalone jako bezzasadne. Pozwana podkreśliła, że powód przytacza zarówno fakty i okoliczności, które nie są między stronami sporne, jak również fakty i okoliczności, które – choć sporne – nie mają nic wspólnego z przedmiotem niniejszego procesu. Nadto, pozwana wskazała, że stanowisko powoda odnośnie wysokości dochodzonego roszczenia zarówno w procesie przed Sądem Rejonowym w Sieradzu (bo takowe też wszczął), jak i przed tut. Sądem jest nielogiczne i niespójne. Z jednej strony powód wskazuje na kwoty, które uważa za należne mu od pozwanej, z drugiej zaś - wytaczając niniejsze powództwo sam określił ramy odnośnie wysokości dochodzonego roszczenia, do wysokości kwoty złożonej przez pozwaną w depozycie. Powód nie wykazał, na jakiej podstawie obliczył, że pozwana powinna zapłacić mu kwotę 290.959,56 złotych. Protokół konieczności i oświadczenie pozwanej mówią o kwocie 29.842,00 złotych. $290.959,56 \text{ złotych} - 29.842,00 \text{ złotych} = 261.117,86 \text{ złotych}$. Faktura odesłana powodowi opiewała na kwotę 261.203,35 złotych. Nadto, różnica między kwotą 290.959,56 złotych a kwotą 261.117,86 złotych daje kwotę 29.756,21 złotych, a nie 29.842,00 złotych. Tymczasem, to kwotę 29.842,00 złotych powód dochodzi w odrębnym procesie. Różnica pomiędzy kwotą wynikającą z wszystkich zapłaconych przez pozwaną faktur a kwotą wynikającą z treści § 4 ust. 1 umowy nr (...), tj. 1.259.799,58 złotych, wynosi 261.117,86 złotych i odpowiada kwocie złożonej do depozytu sądowego. Przede wszystkim jednak pozwana podniosła, że w dniu 23 lipca 2012 roku otrzymała zawiadomienie od Spółki (...) o dokonanych przelewach wierzytelności wynikających z umowy na rzecz (...) Bank S.A. w W. na zabezpieczenie udzielonego Spółce kredytu. Wszelkie należności wynikające z umowy pozwana miała przekazywać na rachunek bankowy w/w Banku. Cesja ta obejmowała również wierzytelności przyszłe. W dniu 26 czerwca 2013 roku ogłoszona została upadłość Spółki (...) z możliwością zawarcia układu. Zaś w dniu 17 lutego 2014 roku zmieniona ona została na upadłość likwidacyjną. W dniu 2 kwietnia 2014 roku powód, za zgodą Sędziego-Komisarza, w oparciu o treść art. 98 ust. 2 i 206 ust. 1 pkt 5 prawa upadłościowego i naprawczego, oświadczył, że będzie wykonywać zobowiązania z umowy (...) i jednocześnie zażądał spełnienia świadczenia wzajemnego. G. (...) Bank także po ogłoszeniu (...) Spółki (...) podtrzymywał stanowisko o skuteczności cesji wobec masy upadłości. Bank wskazywał, że umowa cesji zawarta została z datą pewną. Okoliczność ta ma podstawowe znaczenie co do kwestii jej skuteczności względem masy upadłości. Zdaniem pozwanej, co do zasady dopuszczalność cesji wierzytelności przyszłych nie jest negowana ani w orzecznictwie, ani w doktrynie. Z drugiej zaś strony, przepisy ogólne ustawy prawo upadłościowe i naprawcze nie zawierają upoważnienia dla syndyka do zbywania wierzytelności przyszłych. Stanowisko powoda wyrażone w tym zakresie w pozwie pozbawione jest podstaw prawnych i zasad logiki. Wynika bowiem z niego, że celem przekazania przez powoda należności objętych cesją jest zaspokojenie cesjonariusza w ramach planów podziału funduszu. Takie podejście uznać należy za kuriozalne. Zastosowaniu w omawianej sytuacji nie podlega również przepis art. 70¹ prawa upadłościowego i naprawczego, zgodnie z którym przepisów o wyłączeniu z masy upadłości nie stosuje się do rzeczy, wierzytelności i innych praw majątkowych przeniesionych przez upadłego na wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności. Do przedmiotów tych oraz do zabezpieczonych w ten sposób wierzytelności stosuje się odpowiednio przepisy ustawy dotyczące zastawu i wierzytelności zabezpieczonych zastawem. Jeśli przyjąć bowiem, że cesjonariusz nabył wierzytelność przed ogłoszeniem upadłości, to jakby mógł się on zwracać z wnioskiem o wyłączenie składnika mienia z masy upadłości. Żądanie takie mogłoby być zgłoszone jedynie wówczas, gdyby przedmiot świadczenia z wierzytelności przelanej na cedenta znajdował się w masie upadłości, w warunkach, o których mowa w art. 512 k.c. Pozwana wskazała, że w literaturze przedmiotu wyrażone jest zapatrywanie, wedle którego „w przypadku przelania wierzytelności na zabezpieczenie dłużnik cedowanej wierzytelności winien jest spełnić świadczenie do rąk cesjonariusza. Powyższe uzasadniało dla pozwanej, także po ogłoszeniu (...) Spółki (...), dokonywanie wpłat na rzecz cesjonariusza, którym był Bank. Kwestie te jednak oraz uwagi powoda, w których twierdzi, że informował pozwaną o prawnych aspektach swego stanowiska, miały dla pozwanej drugorzędne znaczenie wobec zaistniałego pomiędzy powodem a G. (...) Bank sporu. Pozwana podkreśliła, że powód z jednej strony zajmował chwiejne stanowisko i uważał, że po ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego wszelkie należności winny wpływać do masy upadłości, gdyż umowa cesji jest nieskuteczna, z drugiej zaś – wskazał wyraźnie rachunek bankowy cesjonariusza

jako właściwy do zapłaty. Niewątpliwie, pomiędzy powodem a G. (...) Bank doszło do sporu prawnego na czym rzecz mają być spełnione świadczenia przez dłużnika czyli pozwaną. Bank podtrzymywał twierdzenia o obowiązywaniu cesji oraz że ogłoszenie upadłości Spółki (...) nie uzasadnia dokonywania wpłat do masy upadłości, a dłużnik winien wszelkie wpłaty przekazywać Bankowi. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy w Wieluniu, niewątpliwym jest, że pozwana ma zapłacić wynagrodzenie, które wynika z umowy. W sytuacji, gdy dwa podmioty skierowały żądanie o spełnienie świadczenia, pozwanej przysługiwało prawo do wystąpienia z wnioskiem o złożenie świadczenia do depozytu sądowego (w przeciwnym razie istniało niebezpieczeństwo świadczenia do rąk osoby nieuprawnionej). Natomiast w zaistniałej sytuacji, sam dłużnik nie jest uprawnionym podmiotem do rozstrzygania, który z wierzycieli powinien otrzymać świadczenie. Spór ten winien być rozstrzygnięty w toku procesu sądowego, a tytuł wykonawczy wydany przez Sąd stanowił będzie podstawę do wydania depozytu sądowego. Pozwana zastosowała się do dyspozycji postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu i złożyła świadczenie do depozytu. Do dnia dzisiejszego pozwana nie otrzymała od Banku oświadczenia o rezygnacji z uprawnień przysługujących mu na podstawie umowy cesji. Pozwana dokonała ważnego złożenia do depozytu w rozumieniu art. 470 k.c., wywołującego skutki jak spełnienie świadczenia i nie powinna w tej sytuacji ponosić kosztów postępowania wywołanego przez powoda. Pozwana podniosła też, że powód żąda tak naprawdę nie ustalenia stosunku prawnego lub prawa, lecz – zapłaty. W sytuacji istnienia sporu co do wysokości świadczenia, przy bezspornej zasadzie tego świadczenia, niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie, chyba że powód wykaże, iż z zarzucanego naruszenia prawa mogą wynikać dla niego dalsze skutki prawne w przyszłości. W niniejszej sprawie pozwana nie kwestionuje faktu, że podstawę świadczenia należnego uprawnionemu wierzycielowi stanowi umowa (...), nie kwestionuje też faktu, że uprawnionemu wierzycielowi przysługuje kwota 261.117,86 złotych. Jednakże wobec ważnego złożenia przedmiotowej kwoty do depozytu sądowego, zobowiązanie pozwanej do świadczenia tej kwoty wobec wierzyciela wygasło. Przedmiotowe powództwo jedynie stwarza pozory powództwa o ustalenie, w istocie będąc powództwem zbliżonym do powództwa o zasądzenie kwoty, którą pozwana złożyła do depozytu. Wyrok o ustalenie nie może być zaś wyrokiem zasądzającym świadczenie.

(odpowiedź na pozew k. 53-63v.)

W piśmie procesowym z dnia 22 kwietnia 2015 roku powód sprecyzował żądanie pozwu, wnosząc o ustalenie, że jest upoważniony do otrzymania z depozytu sądowego kwoty 261.117,89 złotych należnej mu tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy (...), którą to kwotę pozwana złożyła do depozytu sądowego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu, sygn. akt VIII Ns 727/14.

(pismo procesowe k. 253-256)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 czerwca 2012 roku pozwana Gmina K. zawarła z (...) G., (...) Spółką jawną w Z. umowę nr (...) na realizację zadania pn: „Zastosowanie pomp ciepła do ogrzewania budynków przedszkola i Urzędu Gminy w K. oraz Szkoły Podstawowej w C. współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”. Za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 1.259.799,58 złotych brutto. Zapłata miała następować na podstawie faktur wystawionych przez Spółkę (...), na podstawie bezusterkowego protokołu odbioru opłaconej części przedmiotu umowy podpisanego przez pozwaną i spółkę (...). Strony ustaliły następujące terminy zapłaty faktur: faktury częściowe – 30 dni od daty ich dostarczenia pozwanej (podstawą ich zapłaty miały być protokoły odbioru opłaconych robót zatwierdzone przez inspektora nadzoru) i faktura końcowa – 30 dni od daty dostarczenia faktury pozwanej (podstawą jej zapłaty miał być protokół końcowy wykonania zadania, dla którego prowadzony był nadzór, podpisany przez przedstawicieli pozwanej i Spółki (...) oraz decyzja pozwolenia na jego użytkowanie).

(umowa nr (...) k. 8-10v.)

W dniu 20 lipca 2012 roku pomiędzy (...) Bank S.A. w W., jako cesjonariuszem, a Spółką (...), jako cedentem, zawarta została umowa przelewu wierzytelności, jakie przysługują cedentowi w stosunku do pozwanej Gminy K. na podstawie umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku, na zabezpieczenie wierzytelności wynikających z umowy kredytowej z dnia 19

lipca 2012 roku zawartej pomiędzy Bankiem a Spółką (...). O zawarciu powyższej umowy pozwana Gmina została poinformowana na piśmie, sam zaś fakt jej zawarcia - potwierdziła i zobowiązała się przekazywać wszelkie należności z umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku każdorazowo na konto Banku.

(okoliczność bezsporna, a nadto: zawiadomienie dłużnika o dokonany przelew wierzycelności k. 211, dokument kredytowy k. 155)

W dniu 26 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych wydał postanowienie, mocą którego ogłosił upadłość Spółki (...) z możliwością zawarcia układu.

(postanowienie z dnia 26 czerwca 2013 roku k. 214)

W dniu 24 października 2013 roku pozwana Gmina i Spółka (...) w upadłości układowej spisały protokół konieczności, w którym stwierdziły konieczność wykonania robót zamiennych, których szacunkowy koszt ustaliły na kwotę brutto w wysokości 29.842,00 złotych.

(protokół konieczności k. 11-11v.)

W piśmie z dnia 6 grudnia 2013 roku, skierowany do G. (...) Bank, pozwana zwróciła się o zajęcie stanowiska w sprawie zapłaty faktur wystawionych przez Spółkę (...) za wykonane roboty budowlane. Pozwana podniosła, że Spółka (...) wystawiła w dniu 20 listopada 2013 roku dwie faktury VAT za roboty budowlane prowadzone w oparciu o umowę z dnia 26 czerwca 2012 roku. Na jednej z nich, opiewającej na kwotę 159.900,00 złotych widnieje konto bankowe zgodne z zawiadomieniem dłużnika o dokonany przelew wierzycelności z dnia 20 lipca 2012 roku, natomiast na drugiej, opiewającej na kwotę 79.927,91 złotych, wpisane zostało konto prowadzone przez Bank (...) S.A. Pozwana dowiedziała się, że kwota z faktury wystawionej na 159.900,00 złotych zaspokaja wszystkie roszczenia dotyczące umowy przelewu wierzycelności z dnia 20 lipca 2012 roku. Pozwana zwróciła się więc do Banku z pytaniem, czy Bank odwołał cesję wierzycelności w stosunku do pozwanej z tytułu umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku.

(pismo z dnia 6 grudnia 2013 roku k. 18 załączonych do sprawy akt o sygn. VIII Ns 727/14)

W odpowiedzi na powyższe, w dniu 16 grudnia 2013 roku Bank poinformował pozwaną, że umowa cesji wierzycelności na zabezpieczenie z dnia 20 lipca 2012 roku nie została odwołana. Wobec czego Bank wniósł o przekazanie środków z obu wymienionych przez pozwaną faktur na swoje konto.

(pismo z dnia 16 grudnia 2013 roku k. 20 załączonych do sprawy akt o sygn. VIII Ns 727/14)

W dniu 17 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych wydał postanowienie, mocą którego zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego Spółki (...) z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego.

(postanowienie z dnia 17 lutego 2014 roku k. 223)

Dnia 10 marca 2014 roku do biura powoda - Syndyka Masy Upadłości Spółki (...) przybyli przedstawiciele pozwanej w celu przekonania powoda do kontynuowania umowy. Wskazali, że należne wynagrodzenie wyniesie ok. 290.000,00 złotych, w tym ok. 30.000,00 złotych z tytułu prac wynikających z protokołu konieczności.

(notatka służbowa ze spotkania odbytego w dniu 10 marca 2014 roku k. 13-15)

Postanowieniem z dnia 27 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych, na podstawie art. 206 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 213 ust. 1 oraz art. 98 ust. 1 prawa

upadłościowego i naprawczego, zezwolił Syndykowi na wykonanie umowy wzajemnej zawartej przez Spółkę (...) w dniu 26 czerwca 2012 roku.

(postanowienie z dnia 27 marca 2014 roku k. 16)

W dniu 2 kwietnia 2014 roku Syndyk Masy Upadłości, na podstawie art. 98 ust. 2 zw. z art. 206 ust. 1 pkt 5 prawa upadłościowego i naprawczego, za zgodą Sędziego-Komisarza, oświadczył, że będzie wykonywać zobowiązania wynikające z umowy wzajemnej z dnia 26 czerwca 2012 roku i zażądał, aby pozwana spełniła swoje świadczenia wzajemne wynikające z przedmiotowej umowy.

(oświadczenie z dnia 2 kwietnia 2014 roku k. 17)

Pismem z dnia 23 czerwca 2014 roku G. (...) Bank wystąpił do pozwanej o przekazanie należności wynikających z umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku przypominając, że pozwana zobowiązała się do przekazywania wszelkich należności na rzecz Banku.

(pismo z dnia 23 czerwca 2014 roku k. 30 załączonych do sprawy akt o sygn. VIII Ns 727/14)

Roboty zamienne, jak i roboty podstawowe objęte przedmiotową umową nr (...) zostały przez Spółkę (...) wykonane. W dniu 25 czerwca 2014 roku Syndyk Masy Upadłości Spółki (...) zgłosił zakończenie ich wykonywania i wniósł o pilne zorganizowanie komisyjnego odbioru końcowego i powiadomienie o jego terminie drogą telefoniczną.

(okoliczność bezsporna, kopia dziennika budowy k. 18-19, zgłoszenie zakończenia robót k. 20)

Łącznie pozwana zapłaciła Spółce (...) za wykonane roboty kwotę 998.681,72 złotych brutto.

(okoliczność bezsporna, a nadto: pismo z dnia 24 marca 2014 roku k. 12)

Pozwana pismem z dnia 30 czerwca 2014 roku wniosła o przedstawienie kompletu dokumentacji zgromadzonej dla wykonania przedmiotowego zadania oraz załączenia do wniosku zakończenia robót.

(pismo z dnia 30 czerwca 2014 roku k. 30)

W dniu 11 lipca 2014 roku powód Syndyk Masy Upadłości Spółki (...) zwrócił się do pozwanej z prośbą o udzielenie wyjaśnień w sprawie braku wpłaty do masy upadłości kwoty 239.827,91 złotych tytułem częściowej zapłaty za wykonane roboty budowlane objęte umową z dnia 26 czerwca 2012 roku, która to kwota jest wierzytelnością Spółki (...) i jako wierzytelność, wchodzi do masy upadłości. Syndyk wskazał, że upadły, aby wykonać umowę, zawarł z G. (...) Bank umowę kredytu, którą zabezpieczył m.in. przeniesieniem przyszłych wierzytelności przysługujących mu z tytułu umowy zawartej z pozwaną. Wierzyciel G. (...) Bank miał prawo korzystać z tego przelewu wierzytelności wyłącznie do dnia ogłoszenia upadłości, tj. tylko co do tych wierzytelności, które powstały przed ogłoszeniem upadłości. W dniu ogłoszenia upadłości, tj. 26 czerwca 2013 roku, wierzytelność G. (...) Bank w kwocie 239.827,97 złotych nie istniała (wchodziła w skład większej przyszłej wierzytelności w kwocie 284.131,97 złotych, której termin zapadalności przypadał dopiero w dniu 17 lutego 2014 roku). Zgodnie z prawem upadłościowym, wierzyciel G. (...) Bank nie miał prawa do otrzymania wierzytelności upadłego powstałej po ogłoszeniu upadłości, miał natomiast prawo do zgłoszenia swojej wierzytelności na listę wierzytelności, z czego skorzystał w dniu 16 września 2013 roku, zgłaszając wierzytelność w kwocie 556.170,34 złotych, w tym z tytułu kredytu w kwocie 286.436,05 złotych. Ponieważ od dnia ogłoszenia upadłości Spółki (...) jej wierzyciel G. (...) Bank nie ma żadnego tytułu prawnego do wierzytelności upadłego wobec pozwanej powstałej po ogłoszeniu upadłości, pozwana jest zobowiązana wpłacić przedmiotową należność na konto masy upadłości. Jakikolwiek inny sposób dysponowania wierzytelnością Spółki (...) powstałą po ogłoszeniu upadłości pozbawiony jest podstawy prawnej.

(pismo z dnia 11 lipca 2014 roku k. 153-154)

W piśmie z dnia 16 lipca 2014 roku Syndyk wyjaśnił pozwanej, że w momencie kiedy przybył do siedziby pozwanej w dniu 9 lipca 2014 roku, nie było tam inspektorów nadzoru. Czynności odbiorowych nie dokonano z uwagi na to, że pozwana domagała się, aby przed przystąpieniem do nich B. W. (2) podpisał datowany na dzień 24 października 2013 roku aneks przedłużający termin zakończenia robót do dnia 15 marca 2014 roku, na co pan W. nie wyraził zgody stwierdzając, że strony umówiły się, że termin zakończenia robót będzie przedłużony do dnia 30 czerwca 2014 roku. Wszystkie dokumenty odbiorowe, o których mowa w piśmie pozwanej z dnia 30 czerwca 2014 roku, były dostarczone na spotkanie w Gminie, a fizycznie posiadał je podwykonawca, z wyjątkiem dziennika budowy znajdującego się u kierownika budowy. Z powyższego wynika, że jedyną przyczyną nie dokonania w dniu 9 lipca 2014 roku końcowego odbioru robót wynikających z umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku były w/w żądania ze strony pozwanej, które nie doszły do skutku z powodu braku porozumienia między w/w osobami co do uzgodnionego terminu zakończenia robót.

(pismo z dnia 16 lipca 2014 roku k. 157)

W odpowiedzi na powyższe, w dniu 23 lipca 2014 roku pozwana wskazała, że jedyną przyczyną nie przeprowadzenia w dniu 9 lipca 2014 roku procedury odbioru było nie dostarczenie pozwanej dokumentacji odbiorowej. Wobec powyższego, pozwana wezwała ostatecznie do niezwłocznego udostępnienia dziennika budowy.

(pismo z dnia 23 lipca 2014 roku k. 159-160)

W dniu 24 lipca 2014 roku powód Syndyk Masy Upadłości Spółki (...) po raz kolejny wskazał, że pozwana wyznaczyła już dwa terminy odbioru końcowego robót objętych umową z dnia 26 czerwca 2012 roku, tj. w dniu 1 i 9 lipca 2014 roku. Na obydwie terminy powód stawił się wraz z kierownikiem budowy i wszystkimi dokumentami niezbędnymi do dokonania odbioru. Nadto, na spotkanie w dniu 9 lipca przybył dodatkowo B. W. (2). Na chwilę obecną, wszystkie dokumenty są w posiadaniu Syndyka, z wyjątkiem dziennika budowy, który nadal pozostaje w posiadaniu kierownika budowy, gdyż ten jest odpowiedzialny za jego właściwe przechowywanie. Na spotkaniach w dniach 1 i 9 lipca 2014 roku pozwana uzależniła przystąpienie do czynności odbiorowych od „czynności wstępnych”, tj. od podpisania przez B. W. (2) datowanego na dzień 24 października 2013 roku aneksu do umowy (...), przedłużającego termin zakończenia prac do dnia 15 marca 2014 roku, na co B. W. (2) nie wyraził zgody, stwierdzając, że strony umówiły się, że ze względu na zmiany projektu termin zakończenia robót będzie przedłużony do dnia 30 czerwca 2014 roku. Na spotkaniu tym ze strony pozwanej obecni byli wójt, sekretarz oraz skarbnik, którzy poprosili, aby Syndyk kontynuował przedmiotową umowę. Kiedy na pytanie Syndyka o termin zakończenia umowy B. W. (2) odpowiedział, że uzgodnił z sekretarzem i wójtem, że został on przedłużony do dnia 30 czerwca 2014 roku, żaden z obecnych przedstawicieli Gminy nie zaprotestował, zaś pan R. powiedział, że pozwana Gmina przygotowuje aneks. Tak więc dzięki milczącemu potwierdzeniu przez przedstawicieli pozwanej, Syndyk uzyskał potwierdzenie terminu zakończenia robót. Ponadto, Syndyk przypomniał, że przedmiotowe roboty zostały wykonane i zakończone w sposób wskazany w dostarczonym przez inwestora projekcie i projekcie zamiennym już wcześniej, bo w lutym 2014 roku, czyli jeszcze przed terminem w/opisanego spotkania. Wówczas do odbioru końcowego nie doszło, gdyż jedna z pomp o parametrach zgodnych z otrzymanym od pozwanej projektem zamiennym, nie działała zgodnie z założeniami projektowymi. Od lutego do czerwca 2014 roku trwało jedynie usuwanie usterki polegającej na wymianie pompy o parametrach zgodnych z dostarczonym przez inwestora projektem. Reasumując, do odbioru końcowego robót dotychczas nie doszło, mimo zgłoszenia zakończenia robót w dniu 25 czerwca 2014 roku, z powodów leżących po stronie pozwanej, tj. na skutek żądania przez pozwaną podpisania przez B. W. antydatowanego aneksu do tej umowy, nie zaś przez rzekomy brak dokumentów. Syndyk wskazał ostatecznie, że oczekuje pilnego przystąpienia przez pozwaną do odbioru końcowego, zgodnie ze zgłoszeniem zakończenia robót dokonany w dniu 25 czerwca 2014 roku.

(pismo z dnia 24 lipca 2014 roku k. 21-22)

W kolejnym piśmie z dnia 28 lipca 2014 roku powód wskazał, że wobec dalszego braku ustalenia terminu podjęcia czynności odbiorowych, składa w załączeniu, za pośrednictwem kierownika budowy, komplet dokumentów niezbędnych do sporządzenia ostatecznego protokołu odbioru robót objętych przedmiotową umową.

(pismo z dnia 28 lipca 2014 roku k. 23 wraz z załączoną dokumentacją k. 24-27)

W piśmie z tej samej daty, tj. z dnia 28 lipca 2014 roku, pozwana wskazała, że zaprzecza, aby w jakikolwiek sposób uzgadniała inny termin zakończenia wykonania robót wynikających z umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku niż do dnia 15 marca 2014 roku. Nadto, pottrzymała twierdzenia o braku dokumentacji potrzebnej od dokonania odbioru. Wskazała też, że podpisanie stosownego aneksu do umowy wynika bezpośrednio z postanowień protokołu konieczności w sprawie wykonania robót zamiennych. W związku z tym, do niniejszego pisma przedkłada aneks z datą 28 lipca 2014 roku dotyczący zakresu robót zamiennych stosownie do w/w protokołu konieczności. Jego nie podpisanie spowoduje, że wykonane roboty zamienne będą uznane za niezgodne z treścią umowy, gdyż nie dojdzie do zmiany umowy w zakresie objętym specyfikacją istotnych warunków zamówienia.

(pismo z dnia 28 lipca 2014 roku wraz z załączonym aneksem z tej samej daty k. 163 i 164)

Pismem z dnia 15 września 2014 roku pozwana po raz kolejny wezwała powoda do zgłoszenia gotowości do przystąpienia do prac odbiorowych. Zawiadomiła jednocześnie o konieczności przedłożenia pozwanej aktualnego dokumentu zabezpieczającego należyte wykonanie umowy.

(pismo z dnia 15 września 2014 roku k. 168)

Ostatecznie, do podpisania przez obie strony protokołu odbioru końcowego nie doszło. Mimo tego, obiekt został oddany do użytkowania.

(okoliczność bezsporna, a nadto: decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 14 sierpnia 2014 roku o udzieleniu pozwolenia na użytkowanie k. 209-210)

W dniu 13 października 2014 roku Spółka (...) w upadłości likwidacyjnej w Z. wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 261.203,35 złotych. W piśmie przewodnim z tej samej daty, do którego załączona została powyższa faktura, Syndyk wyjaśnił, że zgodnie z przepisami prawa upadłościowego i naprawczego, kwotę objętą w/w fakturą, stanowiącą wierzytelność masy upadłości, pozwana ma obowiązek wpłacić na konto masy upadłości. Z przepisów art. 331 ust. 1 i art. 336 ust. 1 i 2 cyt. ustawy wynika, że Syndyk najpierw ściąga wierzytelność (to jego prawo i zarazem obowiązek), a następnie uzyskaną sumę przeznacza na zaspokojenie wierzyciela, którego wierzytelność była zabezpieczona np. przez przeniesienie wierzytelności upadłego. Wobec tego, nawet gdyby G. (...) Bank przysługiwała wierzytelność zabezpieczona przeniesieniem na niego wierzytelności upadłego wynikającej z umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku, to obowiązkiem pozwanej Gminy jest wpłata całej kwoty objętej wspomnianą fakturą na konto masy upadłości.

(faktura k. 31, pismo z dnia 13 października 2014 roku k. 33-34)

Pozwana pismem z dnia 4 listopada 2014 roku odesłała otrzymaną fakturę wskazując, że jej wystawienie nie spełnia wymogów zapisów § 1 ust. 3, § 4 ust. 1, 6 i 7 oraz § 10 umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku. Ponadto, jej wystawienie nie odpowiada zapisom pkt 15.4 SIWZ oraz pkt II.4 protokołu konieczności z dnia 24 października 2013 roku.

(pismo z dnia 4 listopada 2014 roku k. 32)

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu, VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny w P. zezwolił pozwanej na złożenie do depozytu sądowego kwoty 261.177,86 złotych tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku zawartej pomiędzy pozwaną a Spółką (...), która to kwota ma być wydana na wniosek uprawnionego wierzyciela pod warunkiem przedstawienia prawomocnego orzeczenia sądowego stwierdzającego obowiązek spełnienia na jego rzecz przez dłużnika, tj. pozwaną Gminę, świadczenia złożonego do depozytu sądowego.

(postanowienie z dnia 19 listopada 2014 roku k. 38-39v. załączonych do sprawy akt o sygn. VIII Ns 727/14)

Pismem z dnia 26 stycznia 2015 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 290.959,56 złotych z tytułu wykonania robót objętych umową z dnia 26 czerwca 2012 roku oraz robót dodatkowych wynikających z protokołu konieczności i protokołu zamiennego - w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie do zapłaty k. 35)

W dniu 4 lutego 2015 roku pozwana złożyła do depozytu sądowego kwotę 261.117,86 złotych.

(dowód wpłaty k. 182, kopia wyciągu z rachunku bankowego k. 181)

W odpowiedzi na pismo z dnia 26 stycznia 2015 roku pozwana wskazała, że kwotę 261.117,86 złotych złożyła do depozytu sądowego, działając w tej mierze w oparciu o postanowienie Sądu Rejonowego w Wieluniu, VIII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w P. z dnia 19 listopada 2014 roku, sygn. akt VIII Ns 727/14. Natomiast kwota ją przewyższająca nie znajduje uzasadnienia ani w treści umowy, ani w obowiązujących przepisach.

(pismo z dnia 4 lutego 2015 roku k. 36, wniosek o złożenie do depozytu sądowego z dnia 10 września 2014 roku k. 37-38v., postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w W. z dnia 19 listopada 2014 roku k. 39-40v.)

W lutym 2015 roku powód wystąpił przed Sądem Rejonowym w Sieradzu z pozwem przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 29.842,00 złotych z tytułu wykonanych a nie zapłaconych robót zamiennych.

(pozew wniesione do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w S. k. 237-242)

W dniu 9 marca 2015 roku powód złożył oświadczenie wobec pozwanej o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli dotyczącego umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku, złożonego pozwanej w dniu 2 kwietnia 2014 roku, w części dotyczącej terminu zakończenia tej umowy. Podstawą tego uchylenia jest wprowadzenie Syndyka w błąd co do terminu zakończenia budowy przez zarząd Gminy na spotkaniu w dniu 10 marca 2014 roku, o którym to wprowadzeniu w błąd Syndyk dowiedział się w dniach 1 i 9 lipca 2014 roku. Wtedy to już ustnie uchylił się od skutków prawnych przedmiotowego oświadczenia woli i odmówił podpisania aneksu do umowy przygotowanego przez pozwaną.

(oświadczenie z dnia 9 marca 2015 roku k. 179 wraz z pismem z dnia 9 marca 2015 roku k. 178)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy i dokumentów załączonych do sprawy o sygn. akt VIII Nd 727/14 (szczegółowo wymienionych w treści stanu faktycznego), uznając je co do zasady za wzajemnie spójne i wiarygodne. Przedstawione wyżej okoliczności nie zostały w skuteczny sposób zakwestionowane przez stronę przeciwną do podnoszącej je.

Na rozprawie w dniu 28 września 2015 roku Sąd pominął wnioski o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków, zawarte w pozwie oraz w odpowiedzi na pozew. Sąd uznał przeprowadzenie tych dowodów za zbędne, nie wnoszące niczego do sprawy i pozostające całkowicie obojętne z punktu widzenia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Przedmiotem sporu okazały się bowiem wyłącznie kwestie prawne, te zaś nie mogły zostać dowodzone w oparciu o zeznania świadków.

Nadto, Sąd pominął dowody z następujących dokumentów: ogłoszenia o udzieleniu zamówienia na roboty budowlane (k. 66-80), projektu budowlanego (k. 81-90v.), dziennika budowy (k. 91-106), umowy o przyznanie pomocy wraz z zestawieniem rzeczowo-finansowym (k. 107-118), aneksów do powyższej umowy wraz z zestawieniami rzeczowo-finansowymi (k. 119-135), umowy o wykonanie dolnego źródła pompy ciepła (k. 136-139), faktur (k. 140-147), oświadczenia z 17.03.2014r. (k. 151), pisma z 30.12.2013r. (k. 170), umowy przelewu wierzytelności zawartej ze spółką (...) (k. 171-173), oświadczenia z 23.06.2014r. (k. 174), uchwały Rady Gminy (k. 183-184) wraz z załącznikami do w/w uchwały (k. 185-201), pisma z 14.07.2014r. (k. 202), wydruku internetowego (k. 203-204), decyzji nr (...) (k. 205-206), pisma z 11.06.2014r. (k. 207), faktury (k. 208), protokołu próby ciśnieniowej (k. 212), pisma z

4.07.2014r. (k. 214), aneksu z dnia 7.01.2014r. do umowy z 22.11.2013r. (k. 215), faktur (k. 217 i 218) protokołu odbioru robót (k. 219), oświadczenia z 26.03.2015r. (k. 220), protokołu z kontroli (k. 221-222), faktur wraz z dowodami zapłaty i zestawieniem faktur (k. 224-235), zobowiązania do złożenia odpowiedzi na pozew (k. 236) oraz dokumenty zawierające informację o wyborze najkorzystniejszej oferty o zamówienie publiczne (k. 245-246). W ocenie Sądu, informacje wypływające z powyższych dokumentów były całkowicie nieprzydatne z punktu widzenia meritum sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu w całości.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że w dniu 26 czerwca 2012 roku pozwana Gmina K. zawarła z (...) G., (...) Spółką jawną w Z. umowę nr (...) na realizację zadania pn: „Zastosowanie pomp ciepła do ogrzewania budynków przedszkola i Urzędu Gminy w K. oraz Szkoły Podstawowej w C. współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”, za wynagrodzeniem w kwocie 1.259.799,58 złotych brutto.

Nadto, bezspornym jest, że w dniu 20 lipca 2012 roku pomiędzy (...) Bank S.A. w W., jako cesjonariuszem, a Spółką (...), jako cedentem, zawarta została umowa przelewu wierzytelności, jakie przysługują cedentowi w stosunku do pozwanej Gminy K. na podstawie umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku, na zabezpieczenie wierzytelności wynikających z umowy kredytowej z dnia 19 lipca 2012 roku zawartej pomiędzy Bankiem a Spółką (...). O zawarciu powyższej umowy pozwana Gmina została poinformowana na piśmie, sam zaś fakt jej zawarcia - potwierdziła i zobowiązała się przekazywać wszelkie należności z umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku każdorazowo na konto Banku.

Bezspornym jest także to, że w dniu 26 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych wydał postanowienie, mocą którego ogłosił upadłość Spółki (...) z możliwością zawarcia układu, zaś w dniu 17 lutego 2014 roku ten sam Sąd zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego Spółki (...) - na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego.

Ostatecznie, poza sporem pozostaje, że pozwana zapłaciła Spółce (...) za wykonane roboty (z umowy głównej, a z wyłączeniem robót zamiennych wynikających z protokołu konieczności) kwotę 998.681,72 złotych brutto. Do zapłaty pozostała zatem kwota 261.117,86 złotych.

W dniu 4 lutego 2015 roku pozwana złożyła do depozytu sądowego kwotę 261.117,86 złotych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z art. 470 k.c. ważne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego ma takie same skutki jak spełnienie świadczenia. W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane już zostało stanowisko, zgodnie z którym formuła „ważnego złożenia” obejmuje przynajmniej dwa elementy. Po pierwsze musi występować wskazana w ustawie przyczyna upoważniająca dłużnika do złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu. Po wtóre świadczenie dłużnika (którego „przedmiot” składany jest do depozytu sądowego, art. 467 k.c.) musi być zgodne z treścią zobowiązania (art. 354 § 1 k.c.); por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 14.5.2004 r. IV CK 237/03 (nieopublik.), postanowienie Sądu Najwyższego z 17.5.1970 r., II CR 159/70, OSNC 1970, z. 11, poz. 209. Jeżeli wspomniane elementy występują łącznie, złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego wywołuje takie same skutki prawne jak spełnienie świadczenia wprost wierzycielowi.

W rozpoznawanej sprawie przyczyną złożenia przedmiotu świadczenia (sumy 261.177,86 złotych) do depozytu sądowego przez stronę pozwaną (dłużnika) były okoliczności przewidziane w art. 467 pkt 3 k.c., tj. spór co do tego, kto jest wierzycielem pozwanej Gminy: G. (...) Bank, jako nabywca wierzytelności (cesjonariusz) czy Spółka (...), jako jej zbywca (cedent). Nadto, zdaniem Sądu, w świetle pism otrzymanych przez pozwaną Gminę od cesjonariusza (pismo z dnia 23 czerwca 2014 roku) i cedenta (pismo z dnia 13 października 2014 roku i z dnia 26 stycznia 2015 roku) pozwana mogła powziąć uzasadnione wątpliwości odnośnie do przymiotu wierzyciela. Przypomnieć wszak należy, że pismem z dnia 23 czerwca 2014 roku G. (...) Bank wystąpił do pozwanej o przekazanie należności wynikających z umowy z dnia 26 czerwca 2012 roku przypominając, że pozwana zobowiązała się do przekazywania wszelkich należności na rzecz

Banku. Natomiast w dniu 13 października 2014 roku Spółka (...) w upadłości likwidacyjnej w Z. wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 261.203,35 złotych, a wobec faktu jej odesłania przez pozwaną, w dniu 26 stycznia 2015 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 290.959,56 złotych z tytułu wykonania robót objętych umową z dnia 26 czerwca 2012 roku oraz robót dodatkowych wynikających z protokołu konieczności i protokołu zamiennego, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Bez wątplenia, powyższa kwota obejmowała sporną kwotę 261.117,86 złotych.

Jednocześnie Sąd uznał, że złożenie do depozytu sądowego było „ważne” w rozumieniu art. 470 k.c. Faktem jest, że cesja wierzytelności obejmowała swym zakresem wierzytelność pieniężną przyszłą, nie mniej jednak, jak słusznie podniosła strona pozwana, możliwość przelewu wierzytelności przyszłych nie jest kwestionowana, mimo że nie są one wyraźnie wyszczególnione w przepisach. Stanowisko dopuszczające przelew wierzytelności przyszłych zajął również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 września 1997 roku (III CZP 45/97, Legalis) stwierdzając, że „sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu”. Jednak uznanie dopuszczalności przelewu wierzytelności przyszłych nie oznacza, że nie istnieją w tym zakresie żadne ograniczenia. O tym, w jakim stopniu dopuszcza się przelew wierzytelności przyszłych, decydować będą wymagania co do dokładności oznaczenia wierzytelności przyszłej będącej przedmiotem cesji, przy czym, o ile sama konieczność oznaczenia wierzytelności przyszłej wynika z zasady, iż przedmiot rozporządzenia musi być oznaczony indywidualnie, o tyle zakres tego wymogu nie musi być jednakowy. W powołanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa przelewu wierzytelności przyszłej powinna zawierać „dane pozwalające ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, iż to właśnie ona była objęta zawartą wcześniej umową”. W jego przekonaniu „nie powinno budzić wątpliwości, iż takimi danymi są określenie tytułu powstania wierzytelności oraz osoby dłużnika i wierzyciela”. Ostatecznie przyjmuje się, że umowa przelewu wierzytelności przyszłej powinna zawierać co najmniej oznaczenie stosunku, z którego w przyszłości ma powstać przenoszona wierzytelność oraz wskazanie przyszłego dłużnika. Dla zapewnienia bezpieczeństwa obrotu nie jest natomiast konieczne, by stosunek, z którego ma powstać przyszła wierzytelność, istniał już w momencie zawarcia umowy przelewu. Powyższe wymogi oznaczenia wierzytelności przyszłej zapewniają bezpieczeństwo obrotu prawnego, ale i nie zamykają się na potrzeby rynku, dla którego przelew wierzytelności przyszłych jest niezwykle ważnym instrumentem prawnym na gruncie stosunków kredytowych.

Na gruncie przedmiotowej sprawy niewątpliwym jest, że umowa przelewu wierzytelności przyszłej z dnia 20 lipca 2012 roku zawierała oznaczenie stosunku, z którego w przyszłości ma powstać przenoszona wierzytelność oraz wskazywała przyszłego dłużnika. Nadto, suma pieniężna złożona do depozytu sądowego odpowiada treści zobowiązania pozwanego dłużnika. Skoro więc cesja okazała się skuteczna - zobowiązanie dłużnika wobec cesjonariusza (Spółki (...)) wygasło z chwilą złożenia przedmiotu świadczenia (sumy pieniężnej) do depozytu sądowego, tj. 4 lutego 2015 roku.

Jednocześnie, wyraźnego podkreślenia wymaga, że jednym ze sposobów zabezpieczenia spłaty kredytu, ustanawianym przez kredytobiorcę na rzecz banku czy też innego wierzyciela, jest przelew wierzytelności przysługujących kredytobiorcy (dłużnikowi) z tytułu zawartych przez niego umów z osobami trzecimi. Mimo braku wyraźnych wskazań w przepisach bezsporne dziś jest, że przedmiotem przelewu mogą być nie tylko wierzytelności już istniejące, lecz także wystarczająco oznaczone (możliwe do zidentyfikowania) wierzytelności przyszłe, czyli takie, które w chwili zawierania umowy przelewu jeszcze nie istnieją. Z tego typu wierzytelnościami mamy do czynienia w różnych przypadkach. Będą to np. wierzytelności z umów zawartych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, wierzytelności ze stosunków trwałych (w zakresie należności za przyszłe okresy) – ogólnie rzecz ujmując takie wierzytelności, dla których podstawa prawna (np. umowa łącząca kontrahentów) już istnieje, jednak dla ich definitywnego powstania wymagane są jakieś dodatkowe przesłanki. Można też wyodrębnić kategorię wierzytelności przyszłych, co do których nie istnieje jeszcze stosowna okoliczność prawna, a strony, zawierając umowę przelewu, jedynie wyrażają przypuszczenie, że taka wierzytelność powstanie. Przykładem może być wierzytelność o zapłatę ceny za rzecz, która ma być sprzedana, jednak umowa sprzedaży nie została jeszcze zawarta. Mowa tu o tzw. nadziei na powstanie wierzytelności – w doktrynie przyjęło się nazywanie takich wierzytelności wierzytelnościami przyszłymi sensu stricto.

Chociaż sama możliwość zawarcia umowy przelewu w odniesieniu do wierzytelności przyszłych jest bezsporna, duże kontrowersje wzbudza pytanie, jaki wpływ, ma ogłoszenie upadłości likwidacyjnej wierzyciela na wierzytelności będące przedmiotem przelewu na zabezpieczenie jego długu wobec banku, jeśli przelewane wierzytelności powstały dopiero po ogłoszeniu upadłości. Kluczowe jest tu rozstrzygnięcie dwóch kwestii: 1) w której chwili dochodzi do przelewu wierzytelności przyszłych (a dokładniej: kiedy następuje skutek w postaci przelewu tych wierzytelności na rzecz banku), 2) w czym majątku dochodzi do definitywnego powstania tych wierzytelności.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie zabierał głos w kwestii momentu powstania skutków przelewu obejmującego prawa przyszłe. Z jego ustaleń wynika, że warunkiem skutecznego przelewu jest istnienie przelewanego prawa, dlatego skutki przelewu wierzytelności przyszłej nastąpią dopiero z chwilą powstania (zmaterializowania się) tej wierzytelności (tak m.in. SN: III CZP 45/97, V CKN 1471/00, III CKN 346/01 oraz IV CK 157/05). Innymi słowy, wierzytelność przyszła trafi do majątku podmiotu, na który została przelana (w naszym przypadku: do majątku banku), dopiero z chwilą jej powstania, czy też bardziej precyzyjnie: w jurydyczną sekundę po jej powstaniu.

Na tym tle wyłania się istotne pytanie, czy do powstania takiej wierzytelności dojdzie bezpośrednio w majątku banku, czy też taka wierzytelność najpierw będzie musiała powstać na rzecz i tym samym w majątku przelewającego (kredytobiorcy), a dopiero później – zgodnie z postanowieniami zawartej umowy przelewu – automatycznie przejdzie do majątku cesjonariusza, czyli banku.

Chociaż z wywodów Sądu Najwyższego można pośrednio wywnioskować, że opowiedział się on za koncepcją konieczności powstania wierzytelności najpierw w majątku przelewającego, to – w ocenie Sądu orzekającego – wszystko zależy od tego, z jakiego rodzaju wierzytelnością przyszłą mamy do czynienia. Wierzytelności przyszłe można bowiem podzielić na dwie kluczowe kategorie: 1) te, dla których podstawa prawna już istnieje (i z taką właśnie wierzytelnością mamy do czynienia na kanwie rozpatrywanego przypadku – wszak jej podstawą prawną była umowa nr (...) z dnia 26 czerwca 2012 roku) i 2) te, dla których nie sposób skonstruować wiązki praw, która składałaby się chociażby na ekspektatywę wierzytelności.

Odnosząc się zatem wyłącznie do tej pierwszej kategorii, wskazać należy, że obejmuje ona wierzytelności, co do których podstawa prawna ich powstania już istnieje, jednak ze względu na zastrzeżony warunek lub termin czy też inne elementy stanu faktycznego nie wszystkie przesłanki dla jej powstania zostały zrealizowane już w chwili przelewu na zabezpieczenie. W takiej sytuacji mamy do czynienia nie tyle z samą wierzytelnością, ile z jej załączkiem, czyli z tzw. ekspektatywą wierzytelności. Ekspektatywa ta, zgodnie z prezentowaną koncepcją, również może być przedmiotem obrotu, w tym również przedmiotem umowy przelewu na zabezpieczenie. Jeżeli kredytobiorca, nim ogłoszono wobec niego upadłość, przelał ekspektatywę wierzytelności na bank, to skutek takiego przelewu nastąpi od razu (o ile strony umowy przelewu nie umówiły się inaczej). Wówczas, ekspektatywa wierzytelności na mocy i z chwilą umowy przelewu przejdzie do majątku banku. Z chwilą zaś spełnienia się wszystkich przesłanek koniecznych do powstania wierzytelności w miejsce tej ekspektatywy oczekiwana wierzytelność powstanie bezpośrednio w majątku banku.

Powyższe ma niezwykle istotne znaczenie w razie ogłoszenia upadłości kredytobiorcy. Przelana ekspektatywa wierzytelności skutkuje bowiem powstaniem wierzytelności bezpośrednio w majątku banku i przepisy prawa upadłościowego, w razie upadłości dłużnika banku (wierzyciela przelewanej wierzytelności) nie znajdują zastosowania (z zastrzeżeniem przepisów o bezskuteczności czynności dokonanych w stosunku do masy upadłości) – tak w artykule pt: „Przelew wierzytelności przyszłych na zabezpieczenie a upadłość (likwidacyjna) zbywcy wierzytelności”, M. S. (1), M. S. (2), praktyka bankowości i finansowania projektów kancelarii (...).

W przypadkach przelania wierzytelności na zabezpieczenie dłużnik cedowanej wierzytelności winien jest spełnić świadczenie do rąk cesjonariusza (tak. R. Adamus „Upadłość a przewłaszczenie na zabezpieczenie”. Komentarz, Warszawa 2010).

Nadto, umowa o przelew wierzytelności także wtedy, gdy zawarta jest w celu zabezpieczenia i dotyczy wierzytelności przyszłych przenosi wierzytelność na cesjonariusza w dacie zawarcia umowy. Tego rodzaju skutek rozporządzający

zgodnie z art. 510 § 1 k.c. powstaje z mocy samego prawa. Fakt, iż przelew ten dokonany został na zabezpieczenie oznacza jedynie obowiązek cesjonariusza korzystania z tej wierzytelności w granicach określonych przez cel przelewu. Natomiast z datą dokonania przelewu wierzytelności i przejścia prawa do niej na rzecz cesjonariusza, cedent traci do niej prawo – wyr. SA w Warszawie z dnia 12 lipca 2002 roku, I ACa 1619/01, Legalis).

W ocenie Sądu, na kanwie rozpatrywanego przypadku przelana ekspektatywa wierzytelności wynikającej z umowy nr (...) z dnia 26 czerwca 2012 roku skutkowałą powstaniem wierzytelności bezpośrednio w majątku G. (...) Banku, gdyż kredytobiorca - Spółka (...), nim ogłoszono wobec niej upadłość, przelała ekspektatywę wierzytelności na G. (...) Bank. Jednocześnie, skutek takiego przelewu nastąpił od razu – wszak strony umowy przelewu nie umówiły się inaczej. W tej sytuacji, przepisy prawa upadłościowego, mimo upadłości Spółki (...), nie mogły znaleźć zastosowania.

Z tych też przyczyn, przedmiotowe powództwo wytoczone przez Syndyka Masy Upadłości (...) G., (...) Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej w Z. nie mogło zostać uwzględnione.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powodowi z pouczeniem o środkach zaskarżenia. 2015-10-13